

Elektroniczne oczy miasta

Data publikacji: 21.01.2005 0:00



brak zdjęcia

Troje elektronicznych oczu przeczesuje centrum miasta i okoliczne ulice. Kamery widzą w zasadzie wszystko i są kolejnym sposobem na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców Ustronia oraz licznych tu kuracjuszy, wczasowiczów i turystów.

Po pomyślnych próbach system monitoringu zaczął funkcjonować na początku tego roku. Są dwa stanowiska dowodzenia: jedno w komendzie Straży Miejskiej, a drugie z całodobową obsługą w komisariacie policji.

Nowoczesne urządzenia pozwalają na cyfrowy zapis obrazu rejestrowanego przez kamery. Ich uwadze nie umknie żaden detal, a 8-krotne powiększenie obrazu pozwala odczytać wiele szczegółów.

- Widok centrum miasta z kamer umożliwia kontrolowanie sytuacji. Daje szansę podjęcia natychmiastowej interwencji w przypadku takiej konieczności. Spodziewamy się, że zaniknie niszczenie tablic, ławek i innych elementów mienia. Miasto jest postrzegane co prawda jako bezpieczne, ale ostrożności nigdy za wiele - stwierdza

Czesław Gluza, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miejskiego w Ustroniu.

*- Wzrośnie nasza mobilność - zauważa **Mirosław Noszka**, zastępca komendanta Straży Miejskiej. Podobnego zdania są policjanci.*

Koszt poniesiony dotąd przez miasto sięga 100 tys. zł. System monitoringu będzie dalej rozbudowywany i obejmie również Zawodzie, a także bulwary, nadwiślańskie.